

Sygn. akt V Ca 626/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2012 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny-Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Fronczak
Sędziowie:	SSO Waldemar Beczek (spr.) SSR del. Tomasz Pałdyna
Protokolant:	sekretarz sądowy Małgorzata Roś

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2012 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. Ś. i M. Ś. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego (...) w Warszawie

z dnia 14 grudnia 2011 roku, sygn. akt I C 367/11

1. oddała apelację;

2. zasądza od (...) S.A. w W.

na rzecz T. Ś. i M. Ś. (1) solidarnie kwotę 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 626/12

UZASADNIENIE

Pozwem z 4 czerwca 2010 r. T. Ś. i M. Ś. (1) wnieśli o zasądzenie na rzecz każdego z nich od (...) S.A. z siedzibą w W. kwot po 20.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 6 maja 2009 roku do dnia zapłaty, z tytułu odszkodowania, oraz kwot po 15.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych („prawa więzów krwi”, „prawa do życia w pełnej rodzinie”, „prawa posiadania synów przez rodziców”, „prawa do pozostawienia po sobie potomka”, „prawa do zachowania linii

genealogicznej" oraz „prawa do uzyskania pomocy i oparcia w rodzinie”), w związku ze śmiercią syna M. Ś. (2) w wypadku komunikacyjnym, który miał miejsce w dniu 18 czerwca 2005 r.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, podnosząc, kwestionując zasadność roszczeń, oraz podnosząc, że są one wygórowane.

Wyrokiem z 14 grudnia 2011 roku, wydanym w sprawie sygn. akt I C 367/11, Sąd Rejonowy (...) w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwotę po 10.000 zł z tytułu odszkodowania z odsetkami ustawowymi od 6 maja 2009r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo o odszkodowanie w pozostałej części, zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwotę po 15.000 zł z tytułu zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od 6 maja 2009r. do dnia zapłaty oraz orzekł o kosztach postępowania.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia i rozważania:

18 maja 2005 r. w miejscowości W., gmina G., miał miejsce wypadek drogowy, w którym R. F. - kierowca samochodu ciężarowego marki (...) o nr rej. (...) - nie zachował należytej ostrożności i stracił panowanie nad prowadzonym pojazdem, zjeżdżając na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzył się z jadącym prawidłowo samochodem osobowym marki (...) o nr rej. (...) kierowanym przez F. A.. a następnie z samochodem osobowym marki (...) o nr rej. (...) kierowanym przez M. Ś. (2). W następstwie zderzenia śmierć poniosło 6 osób, w tym syn powodów M. Ś. (2) .

Pojazd sprawcy wypadku był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A.

Odpowiedzialność sprawcy wypadku została ustalona prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego Radomiu (...)z dnia 13 września 2007 r. o sygn. akt II K 54/07.

M. Ś. (2) w dacie śmierci miał 21 lat. Do chwili śmierci zamieszkiwał wraz z rodzicami: T. i M. Ś. (1) oraz młodszą siostrą A. w G., w mieszkaniu rodziców. Cała rodzina prowadziła wspólne gospodarstwo domowe.

Jako dziecko M. Ś. (2) nie sprawiał żadnych problemów wychowawczych, uczył się dobrze i chętnie, wszystkie egzaminy zdał o czasie, nic miał zaległości w nauce. Nie palił papierosów, nie pił alkoholu i nie zażywał narkotyków, W chwili śmierci był studentem III roku (...) na Wydziale (...) na kierunku (...). Studiował w systemie zaocznym .

W okresie od lipca 2002 r. do lipca 2003 r. M. Ś. (2) odbył staż w (...)w G.i w (...) w G.na stanowisku pracownika biurowego .

Pracował również w (...)w (...), na stanowisku referenta, w pełnym wymiarze czasu pracy w okresie od 01 kwietnia 2004 r. do 31 lipca 2004 r. i zarabiał (...) brutto .

Od dnia 01 marca 2005 r. do chwili śmierci był zatrudniony w firmie (...) s.c. z siedzibą w W., na pełnym etacie i zajmował stanowisko pomocnika magazyniera, jako operator wózka jezdniowego .

M. Ś. (2) był bardzo związany w rodziną, kochał rodziców oraz młodszą siostrę A., był czuły i opiekuńczy. Rodziców darzył wielkim szacunkiem. Zawsze był chętny do pomocy, był uczynny, w otoczeniu był postrzegany, jako miły chłopak. Młodszej siostrze pomagał w przygotowaniach do matury, rodzicom pomagał w porządkach domowych oraz robieniu zakupów. Część dochodów, które uzyskiwał, przeznaczal na studia, ale także partycypował, chociaż nieznacznie, w wydatkach domowych. Okazjonalnie wspierał finansowo siostrę, głównie drobnymi sumami przeznaczonymi na rozrywki, również rodzicom sprawiał drobne prezenty np. z okazji imienin lub rocznicy ich ślubu.

Do domu kupił komputer, z którego korzystała cała rodzina, i sprzęt grający, a także samochód marki (...), w którym miał później wypadek. Przy planowaniu wydatków domowych powodowie uwzględniali dochody syna, który partycypował w kosztach utrzymania domu .

Śmierć M. Ś. (2) wywołała ogromny szok psychiczny dla jego rodziców, siostry oraz dalszej rodziny. Ból i cierpienie po stracie syna utrzymuje się u obojga rodziców w dalszym ciągu. Oboje rodzice dwa razy dziennie chodzą na cmentarz

na grób syna, a raz w miesiącu uczestniczą we mszy świętej zamawianej w jego intencji. W domu mają ustawionych mnóstwo zdjęć syna. T. i M. Ś. (1) w dalszym ciągu odczuwają obniżony poziom nastroju, a wręcz nie są w stanie otrząsnąć się z traumy, przyznają, iż czasami mają wrażenie, że widzą syna na ulicy, łudzą się nadzieją, że on wróci.

Rodzina kultywuje pamięć o zmarłym M. Ś. (2), wspominając go przy każdej okazji, w różnych sytuacjach, oglądając zdjęcia, czy kasety. Śmierć syna jest dla T. i M. Ś. (1) nadal bolesnym wspomnieniem, mimo znacznego upływu czasu, bo już 6 lat od daty wypadku, zbierają wszystkie pamiątki związane z synem, nie usunęli wszystkich rzeczy z domu do niego należących.

T. Ś. przed datą wypadku syna pracowała w szkole podstawowej na cały etat. Jej syn zginął pod koniec roku szkolnego. Trauma związana ze śmiercią syna spowodowała, iż nie mogła ona prawidłowo wykonywać swych obowiązków zawodowych, w tym dokonać wypisania świadectw szkolnych. Miesiące wakacyjne spędziła na cmentarzu na grobie syna. W jej pamięci zapadł przerażający obraz spalonego grobu syna, kiedy po upływie około miesiąca od daty pogrzebu, przyjechała z mężem posprzątać jego grób. Pamięta ona spalone druty od wieńców, spalone znicze. Obraz ten pogłębił traumę oraz negatywnie wpłynął na stan psychiczny rodziny.

Z początkiem nowego roku szkolnego T. Ś. powróciła do pracy, ale tylko w wymiarze pół etatu. Nie chciała pozostać w domu, gdyż dom przypominał ciągle zmarłego syna. Praca pozwala jej choć na jakiś czas zapomnieć o zmarłym synu, ale równocześnie przywołuje ona wspomnienia zmarłego dziecka.

W związku ze śmiercią syna T. Ś. przeszła załamanie nerwowe. Stwierdzono u niej zespół lękowo-depresyjny. Korzystała z pomocy neurochirurga i psychologa. Cały czas jest pod opieką neurologa i lekarza rodzinnego. Stres związany ze śmiercią syna wpłynął negatywnie na jej stan zdrowia, spowodował u niej nadciśnienie tętnicze oraz pogorszenie wzroku. Po wypadku syna musiała ona zacząć nosić okulary korekcyjne.

Po śmierci syna T. Ś. przez okres 3 lat odbywała systematycznie comiesięczne wizyty u neurologa. W 2006 roku pojechała do sanatorium, i systematycznie co dwa lata nadal jeździ do sanatorium. Stwierdzono u niej nadciśnienie oraz nerwicę. Nadal musi zażywać leki na nadciśnienie, oraz na poprawę stanu zdrowia psychicznego, przy czym w tym ostatnim wypadku - w mniejszym zakresie, jak w okresie bezpośrednim po śmierci syna. W związku z utrzymującym się stresem T. Ś. pogorszył się wzrok. Wzrost ciśnienia w oku powoduje jego osłabienie, co z kolei doprowadziło do 3-krotnej zmiany okularów w okresie ostatnich 6 lat.

M. Ś. (1) również u związku ze śmiercią syna przeszedł depresję. Jego stan zdrowia psychicznego uległ pogorszeniu, jednakże, chciał on okazać żonie wsparcie i przyjmował pozę silnego psychicznie męża. Zażywał on środki farmakologiczne na depresję ogólnie dostępne, głównie leki ziołowe. W związku ze stwierdzonym nadciśnieniem tętnicznym leczy się u lekarza rodzinnego.

W dacie śmierci syna pracował on w A. w G., jednakże z uwagi na reorganizację zakładu pracy i brak środków finansowych nie mógł przystąpić do wykupu sklepu prowadzonego przez dotychczasowego pracodawcę. Do września 2005 roku pozostawał na zasiłku dla bezrobotnych, a od września 2005 roku do 01 czerwca 2006 roku pracował w hurtowni z artykułami motoryzacyjnymi z wynagrodzeniem równoważnym najniższej pensji krajowej. Od 01 czerwca 2006 roku wykonuje pracę w zakładzie, w którym przed wypadkiem zatrudniony był jego syn.

Córka powodów A. Ś. wyszła za mąż w 2011 roku i wyprowadziła się z domu rodzinnego. W mieszkaniu w G. pozostali tylko powodowie, co wzmaga u nich uczucie pustki po stracie syna.

Wnioskiem z dnia 13 marca 2009 roku T. Ś. i M. Ś. (1) reprezentowani przez (...) S.A., wystąpili do (...) S.A. o zapłatę kwot po 35.000,00 zł na rzecz każdego z uprawnionych, w oparciu o treść art. 446 § 3 k.c., tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej po śmierci syna M. Ś. (2).

Pismem z dnia 30 marca 2009 roku (...) S.A. powiadomiło T. Ś. i M. Ś. (1), iż w ramach odpowiedzialności cywilnej sprawy wypadku przyznało na ich rzecz zwrot kosztów pogrzebu w kwocie 10.420.00 zł, zaś pismami z dnia 05

maja 2009 roku zawiadomiło ich, iż tytułem stosownego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej przyznało im kwoty po 20.000 zł.

Wnioskiem z dnia 04 czerwca 2009 roku T. Ś. i M. Ś. (1), reprezentowani przez (...) S.A., wystąpili do (...) S.A. o ponowne rozpoznanie sprawy i dopłatę kwot po 10.000 zł na rzecz każdego z uprawnionych, w oparciu o treść art. 446 § 3 k.c., tytułem stosownego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej po śmierci syna.

Pismem z dnia 23 czerwca 2009 roku (...) S.A. poinformowało powodów, iż nie widzi uzasadnienia dla uwzględnienia wniosku o przyznanie dodatkowych kwot po 10.000 zł z tytułu odszkodowania, podnosząc, iż kwoty po 20.000 zł, w ocenie ubezpieczyciela, były odszkodowaniem stosownym i adekwatnym do zaistniałej sytuacji.

Pismem z dnia 02 października 2008 roku. zatytułowanym „przesądowe wezwanie do zapłaty”, pełnomocnik powodów wystąpił do (...) S.A. z żądaniem zapłaty na rzecz T. Ś. i M. Ś. (1) kwot po 20.000 zł z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej, oraz kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych wywołanych śmiercią syna M. Ś. (2).

Sąd Rejonowy dał wiarę złożonym do akt sprawy dokumentom urzędowym oraz dokumentom prywatnym wskazując, że strony wiarygodności i mocy dowodowej tych dokumentów nie kwestionowały.

Sąd I instancji uznał za wiarygodne w całości zeznania świadków T. B., J. K. i J. M., wskazując, że były one spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniały, a ponadto znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Jako w całości wiarygodne Sąd Rejonowy ocenił także zeznania powodów T. Ś. i M. Ś. (1).

Zdaniem Sądu I instancji powództwo w zakresie roszczeń odszkodowawczych związanych ze znacznym pogorszeniem się sytuacji życiowej powodów zasługiwało na częściowe uwzględnienie, natomiast w zakresie roszczeń z tytułu zadośćuczynienia zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Negatywny wpływ śmierci M. Ś. (2) na życie powodów nie ulegał, zdaniem Sądu Rejonowego, wątpliwości, bowiem związek przyczynowy między stwierdzonymi zmianami w życiu T. Ś. i M. Ś. (1) oraz stresem wywołanym tragiczną śmiercią ich syna został udowodniony spójnymi zeznaniami świadków i był w ocenie Sądu I instancji prawdopodobny z punktu widzenia doświadczenia życiowego. Sąd Rejonowy stwierdził, że jego istnienie można przyjąć bez szczegółowego dociekania przebiegu konkretnych zdarzeń, na zasadzie domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.), wskazując ponadto, że nie był on kwestionowany przez pozwanego na etapie przesądowym i w toku postępowania sądowego, ani poprzez przedstawianie własnych dowodów, ani też poprzez kwestionowanie dowodów przedstawionych przez pozwanego.

Sąd I instancji stwierdził, że okoliczność pogorszenia sytuacji życiowej powodów na skutek śmierci syna była okolicznością bezsporną i została ona uznana przez pozwanego, który wypłacił tego tytułu na rzecz powodów kwoty po 20.000.00 zł - sporna była natomiast wysokość należnego powodom odszkodowania.

Sąd Rejonowy uznał, że dochodzone pozwem przez powodów kwoty po 20.000 zł z tytułu dalszego odszkodowania, przy uwzględnieniu już wpłaconych kwot w postępowaniu likwidacyjnym, były wygórowane i stwierdził, iż adekwatnymi i uzasadnionymi były roszczenia odnoszące się do kwot po 10.000 zł z tytułu dopłaty do już przyznanego odszkodowania.

O odsetkach ustawowych Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o treść art. 481 § 1 i 2 k.c., mając na uwadze treść art. 14 ustawy 7 dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, póź. 1152 ze zm.).

Odnosząc się do żądania powodów w zakresie zasądzenia na ich rzecz kwot po 15.000.00 zł z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, w oparciu o art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.. Sąd Rejonowy uznał, iż roszczenia te

w całości zasługują na uwzględnienie. Sąd I instancji nie podzielił w tym zakresie argumentacji prawnej podnoszonej przez pozwanego, co do braku podstaw dla takiego żądania.

Sąd Rejonowy podkreślił, że kwestia podstawy prawnej do żądania zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej na gruncie powołanych przepisów przed nowelizacją art. 446 k.c. była wielokrotnie rozważana w doktrynie i orzecznictwie, zaś podstawę do żądania zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzica z dzieckiem potwierdził nie tylko Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 23 września 2005 roku w sprawie I ACa 554/05 (Palestra 2006/9-10/308), ale również Sąd Najwyższy z uchwały z, 22 października 2010 roku w sprawie III CZP 76/10 (www.sn.pl), w której wprost wskazano, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Powyższe stanowisko Sąd Rejonowy w całości podzielił.

Zdaniem Sądu I Instancji, w okolicznościach przedmiotowej sprawy to właśnie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. stanowiły podstawę prawną zgłoszonych żądań.

Sąd Rejonowy wskazał, że w orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Do katalogu tego, jak uznał Sąd I instancji, należy także zaliczyć więzi rodzinne, które stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji KP, art. 23 k.r.o.). Sąd Rejonowy stwierdził, że skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori - może nim być także więź między osobami żyjącymi, co oznacza, że nie ma przeszkód do uznania, iż szczególnie więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c.

W ocenie Sądu I instancji więź między rodzicami i dzieckiem stanowi dobro osobiste, jako jeden z podstawowych rodzajów więzi rodzinnej. Sąd Rejonowy zauważył, że w polskim systemie prawnym chronione są tego typu więzi, np. prawo do odmowy zeznań w postępowaniu karnym i cywilnym, prawo do dziedziczenia po rodzicach, obowiązek alimentacyjny (por. art. 931 k.c., art. 128 k.r.o. i nast.) i dlatego uznał, że relacje pomiędzy rodzicami, a ich dziećmi, chronione są licznymi szczególnymi przepisami prawa, a ich przedwczesne zerwanie na skutek czynu zabronionego stanowi naruszenie dobra osobistego, jakim jest prawo do życia w rodzinie, a w szczególności w relacji między matką, ojcem i dzieckiem.

Sąd I instancji wskazał, że pozwany podnosił, że przed dodaniem w 2008 r. art. 446 § 4 k.c. brak było podstawy prawnej dla dochodzenia zadośćuczynienia przez członków rodziny osoby zmarłej, a z uwagi na fakt, że zgon nastąpił 2005 r. brak jest podstawy prawnej do przyznania powodom zadośćuczynienia, jednakże Sąd Rejonowy uznał ten zarzut za nietrafny, stwierdzając, że zadośćuczynienie na podstawie art. 446 § 4 k.c. nie jest tożsame zadośćuczynieniem wynikającym z art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c., bowiem różne są zakresy ich stosowania. Sąd I instancji zauważył, że obecny art. 446 § 4 k.c. nie wymaga wykazania przesłanki naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego członków rodziny zmarłego, a więc ma szerszy zakres zastosowania, rekompensować ma krzywdę osoby bliskiej wynikającą z czynu niedozwolonego, jednakże także w świetle obecnych regulacji nie można wykluczyć sytuacji, w której osobie bliskiej przysługiwałoby zarówno zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych, jak i zadośćuczynienie z art. 446 § 4 k.c.

Sąd I instancji uznał więc, iż zgłoszone przez powodów roszczenia z tytułu zadośćuczynienia były usprawiedliwione co do zasady oraz wysokości.

Zasądzając na rzecz każdego z powodów stosowne zadośćuczynienie Sąd Rejonowy miał na uwadze czynniki mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień psychicznych i fizycznych oraz nieodwracalność skutku czynu niedozwolonego, a także charakter naruszonego dobra, a także rodzaj więzi łączącej powodów z synem, która była bardzo silna.

Sąd I instancji stwierdził, że w sprawie zostało wykazane, iż powodowie po śmierci syna odczuwali i nadal odczuwają silny ból i cierpienie, ich postępowanie wskazuje, iż mimo upływu już 6 lat od daty śmierci syna nadal pozostają oni w żałobie: chodzą codziennie na grób syna, co miesiąc uczestniczą w mszach odprawianych w jego intencji. Sąd Rejonowy wskazał, że powodowie w domu przechowują wiele pamiątek po zmarłym synu i do chwili obecnej odczuwają pustkę po utracie ukochanego dziecka, w którym pokładali liczne nadzieje. Sąd I instancji podkreślił, że cierpienie powodów potęguje fakt, iż ich syn był dobrze ułożonym człowiekiem, kulturalnym, rodzinnym, opiekuńczym, był ich pierworodnym dzieckiem, jedynym synem, a zatem pozbawieni zostali możliwości przedłużenia linii genealogicznej. Sąd I instancji wskazał, że powodowie utracili bezpowrotnie poczucie bliskości z synem, jego miłości, możliwość obcowania z nim, utracili możliwość wkraczania razem z nim w dorosłe życie, możliwość cieszenia się jego sukcesów zawodowych i uczestniczenia w ważnych dla niego momentach życia, np. ślubu, czy ukończenia uczelni wyższej, a ponadto nie będą mogli cieszyć się z potomstwa, jakie mógł po sobie pozostawić. Sąd rejonowy podkreślił, że postępowanie powodów świadczy o braku przewycięzania do chwili obecnej odrętwienia i poczucia straty związanej ze śmiercią syna, a więc nic można mówić w tym przypadku o zmniejszaniu się krzywdy w rozumieniu prawa cywilnego. Okoliczności sprawy wskazują zdaniem Sądu I instancji, iż powodowie winni korzystać z pomocy specjalistycznej psychologa, a być może nawet psychiatry, by powrócić do równowagi psychicznej, zaś pomoc taka winna być uzyskiwana w dłuższym okresie czasu, tak by złagodzić istniejące cierpienia psychiczne. Sąd Rejonowy uznał, że środki na pokrycie kosztów leczenia powinny pochodzić także z majątku powodów uzyskanych w ramach zadośćuczynienia za skutki zdarzenia, które je wywołało, co oznacza, że zasądzone zadośćuczynienie winno choć w pewnym stopniu zrekompensować negatywne przeżycia i uczucia, które były skutkiem utraty przez powodów ich syna. Zdaniem Sądu I instancji właśnie kwota po 15.000.00 zł jest odpowiednim zadośćuczynieniem za naruszenie ich dóbr osobistych w postaci szczególnej więzi rodziców z dzieckiem w prawidłowo funkcjonującej rodzinie.

Mając na uwadze, iż żądanie zasądzenia zadośćuczynienia powodowie zgłosili pozwanemu po raz pierwszy w dniu 08 października 2009r., zaś w niniejszym procesie wnosili o zasądzenie odsetek ustawowych od zgłoszonych roszczeń od daty wniesienia pozwu, tj. od dnia 04 czerwca 2010 roku, niejako ograniczając w tym zakresie swe roszczenie, w myśl art. 481 § 1 i 2 k.c.. Sąd Rejonowy uznał żądanie zasądzenia tych odsetek od daty 04 czerwca 2010 roku za uzasadnione, i w tym zakresie powództwo uwzględnił w całości.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, skarżąc orzeczenie w części uwzględniającej roszczenie o zadośćuczynienie.

Pozwany zarzucił Sądowi I instancji:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.: 1. art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez:

a/ błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, iż utrata bliskiej osoby przez zawinione zachowanie sprawcy zdarzenia stanowi naruszenie dobra osobistego więzi rodzinnych, które podlega ochronie na podstawie tych przepisów,

b/ niewłaściwe jego zastosowanie w sytuacji, gdy w dacie powstania szkody dla oceny skutków szkód wywołanych śmiercią osoby najbliższej, właściwy był wyłącznie art. 446 § 3 k.c.;

- naruszenie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, póź. 1152), poprzez błędną jego wykładnię, skutkującą niewłaściwym jego zastosowaniem, polegającą na przyjęciu, iż szkoda wywołana naruszeniem dóbr osobistych mieści się w katalogu następstw, wymienionych w tym przepisie, za które odpowiedzialność w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ponosi zakład ubezpieczeń.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części, poprzez oddalenie w całości roszczenia powodów o zasądzenie na ich rzecz zadośćuczynienia, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części

i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji. Pozwany wniósł ponadto o zasądzenie od powodów na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest oczywiście bezzasadna

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy oraz przyjęta przez ten Sąd ocena prawna i na podstawie art. 382 k.p.c. przyjmuje za własne.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. należy podkreślić, że zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste pozostają pod ochroną prawa cywilnego. Katalog dóbr osobistych wymienionych w tym przepisie, jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy nie jest katalogiem zamkniętym a wskazane w nim dobra osobiste są wymienione jedynie przykładowo. Potwierdził to Sąd Najwyższy w swoim bogatym orzecznictwie dotyczącym tej materii. W wyrokach z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09 oraz z 6 maja 2010r. , IICSK 640/09 , Lex nr 598758 Sąd Najwyższy wskazał, że katalog dóbr osobistych, do którego odwołuje się art. 23 k.c., ma charakter otwarty a wraz ze zmianami stosunków społecznych mogą pojawiać się i znikać pewne dobra. Zdaniem Sądu Okręgowego przedmiot ochrony art. 23 k.c. oraz 24 k.c. jest szeroki i że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego. W judykaturze za dobra osobiste uznano dodatkowo pamiętać o osobie zmarłej, prawo do intymności, prawo do planowania rodziny itp.

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, iż dobro osobiste jakim są więzi rodzinne podlega ochronie na podstawie przepisów kodeksowych. Dobro to, jak każde inne, podlega ochronie przewidzianej w art. 24 k.c. w sytuacji ich bezprawnego naruszenia.

Sąd Rejonowy prawidłowo również przyjął, iż w wyniku zaistniałego wypadku komunikacyjnego, którego skutkiem była śmierć M. Ś. (2), dobro osobiste w postaci więzi osobistych zostało naruszone. O bezprawności działania sprawcy szkody przesądza wyrok skazujący go za spowodowanie wypadku, w którym śmierć poniósł M. Ś. (2). Kwestia ta nie była sporna a ustalony stan faktyczny nie był kwestionowany przez pozwanego.

Przyjęta przez Sąd Rejonowy podstawa zasądzenia zadośćuczynienia oparta na art. . 448 k.c. w zw. z art.24 k.c. jest zatem prawidłowa. Sąd Okręgowy również nie podziela argumentacji prawnej podnoszeń przez pozwanego, co do braku podstawy do takiego żądania. Można powołać się na wyrok dnia 11.05.2011r. w sprawie ICSK 621/10, Lex nr 848128, w którym sąd stwierdził: „najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (wejście w życie art. 446 § 4 k.c.). Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło bowiem jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania” Zatem Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, iż najbliższym członkom rodziny zmarłego przysługuje zadośćuczynienie za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

Zdaniem Sądu Okręgowy nie doszło również do naruszenie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, póź. 1152). Pozwany podnosi zarzut, że Sąd Rejonowy zastosował błędna wykładnię tego przepisu, przyjmując, że szkoda wywołana naruszeniem dóbr osobistych mieści się w katalogu następstw, wymienionych w tym przepisie, za które odpowiedzialność w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ponosi zakład ubezpieczeń. Jest to zarzut nietrafiony, dlatego że jest sprzeczny z zasadą odpowiedzialności cywilnej zakładu ubezpieczeń. Przepis stanowi, że: „z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia”. Przepis ten w żadnym wypadku nie wyłącza odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za szkody wywołane naruszeniem dóbr

osobistych, które są atrybutem każdej osoby fizycznej, a niekiedy i osoby prawnej. Ubezpieczyciel odpowiada zarówno za szkody majątkowe, jak i niemajątkowe (krzywdę). Nie ulega wątpliwości, że tego rodzaju szkody muszą zostać zrekompensowane przez zakład ubezpieczeń poprzez wypłatę odszkodowania lub zadośćuczynienia.

Z powyższych względów apelacja została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za drugą instancję Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2002 r., Nr 163, poz. 1348), zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.